

Libor Martinek

Mecenas sztuki i wolnomularz ze Śląskich Rudoltic (o Albercie Józefie Hodicu)

Hrabia Albert J. Hodic¹ (16. 05. 1706 Śląskie Rudoltice, niem. Rosswald – 18. 03. 1778 Postupim) należał do ważnych postaci w kulturze i polityce Śląska w XVIII w. W kulturze zasłużył się krzewieniem idei oświecenia, był także entuzjastą stylu rokokowego. Podejmował wiele inicjatyw, które ożywiły ruch kulturalny na Śląsku. Zamek, odziedziczony w 1741 r. po ojcu, hrabim Karolu Józefie z Hodic i Olbramic, przebudował w stylu barokowym i stworzył w nim ośrodek sztuki, malarstwa, poezji i intelektualnych spotkań ważnych osobistości². Bywali w nim wybitni przedstawiciele morawskiego oświecenia (m.in. Lambergowie, Jan Nepomuk Mittrovski). Albert Hodic był także członkiem loży wolnomularskiej Aux trois squelettes we Wrocławiu; jej arcymistrzem był późniejszy biskup wrocławski, Filip Gotthard von Schaffgotsch, który wysłał Hodica do Wiednia, aby mógł tam założyć pierwszą lożę wolnomularską. Loża Aux trois canons

¹ Joseph Albert Hoditz (porównaj hasło w *Biografickém slovníku Slezska a severní Moravy*. Zeszyt 7. Opava–Ostrava, 1996, s. 38-40 (autorem hasła jest Milan Myška).

² O życiu na zamku w okresie jego największego rozkwitu za panowania Alberta Hodica pisze Eva Christová. (Christová 1959: 8-9), a o powstaniu teatru dworskiego i zamkowej orkiestry muzycznej – Vladimír Gregor (Gregor 1956: 402-406). Oto konkluzja badań Gregora: utworzony za czasów Hodica rudoltický teatr i zamkowa kapela przetrwały do około 1771 r., będąc w bliskich stosunkach z Jánským Vrchem [Johannisbergiem]. Z teatrem współpracował włoski humanista, poeta I. Pintus, członek akademii nauk w Sienie, znany na Śląsku Opawskim ze swych teatralnych pasji. O funkcjonowaniu teatru i kapeli w Rudolticach w latach 70. XVIII stulecia mamy niewiele informacji. W latach 70. daje się zauważyć bardzo silny wpływ Jánského Vrchu na rozwój kultury muzycznej na Śląsku, w czym niemały udział miały spektakle na rudoltlickim zamku. W przedstawieniach brali udział poddani Hodica, prezentujący umiejętności aktorskie i muzyczne inspirowane twórczością ludową. Umiejętności te, doskonalone na zamkowych imprezach artystycznych, były dla aktorów i śpiewaków często przepustką na sceny wiedeńskie. Być może i kompozytor J. Puschmann był rodzinnego śląskiego pochodzenia. Tutaj działał Pavel Křížkovski, dając świadectwo muzycznego talentu śląskiego ludu (Gregor 1956: 406).

została rzeczywiście założona w 1742 roku, Hodic stał się jej pierwszym arcymistrzem, jednak tylko na kilka dni, zanim powrócił na Śląsk (Myška 1996: 39; tenże 2002: 183-188).

Ważnym osiągnięciem hrabiego Hodica było stworzenie biblioteki. W poszerzaniu jej zasobów pomagał mu syn, zbierający cenne tomiki podczas różnych podróży po Europie (Milan Myška odkrył w Kroměříży wykaz książek tej biblioteki). Za życia hrabiego na potrzeby rozrastającego się zbioru książek zastrzeżona była obszerna sala na drugim piętrze wschodniego skrzydła rudoltickiego zamku. W okresie największego rozkwitu biblioteka liczyła około sześć tysięcy woluminów.

Niestety, na skutek poważnych kłopotów finansowych, Albert Hodic na początku lat siedemdziesiątych zmuszony był do wyprzedaży części zasobów swojej biblioteki. Zarządca spuścizny Hodica przekazał informację, iż w kwietniu 1778 r. zbiór liczył już tylko dwa i pół tysiąca książek. Przeważały teksty w języku niemieckim i francuskim, ale zdarzały się także pisane po łacinie, włosku, hiszpańsku, wyjątkowo po starogrecku. Biblioteka nie posiadała ani jednego tytułu w językach słowiańskich, ale można udokumentować pewne zainteresowanie problematyką słowiańską, głównie ruską i polską. Jeśli chodzi o tematykę, dominują książki historyczne, mniejszą grupę stanowią prace filozoficzne (z filozofami oświecenia i Wolterem na czele)³. Szereg książek odnosi się do prawa i norm prawnych. Zwraca uwagę reprezentacja nauk przyrodniczych i obfitość traktatów z zakresu chemii. Te ostatnie wiążą się to prawdopodobnie z upodobaniem obu Hodiców do chemicznych eksperymentów, które przeprowadzali na zamku w laboratorium alchemicznym. W bibliotece zachowały się publikacje z dziedziny medycyny i lecznictwa ludowego. Należy sądzić, że zainteresowanie tą tematyką wynikało z faktu, iż Hodicowie bardzo dbali o rozwój i pielęgnację rozległego ogrodu zamkowego (w literaturze mówiono wręcz o śląskim Wersalu). Ogród ten był źródłem inspiracji naukowych i doświadczeń hrabiego z zakresu przyrodoznawstwa. Warto odnotować także książki o pszczelarstwie, sadownictwie, hodowli owiec, o wodnych sprzętach, o sztuce budowania fontann.

Biblioteka Hodica zawierała wiele utworów dramatycznych oraz publikacji z zakresu teatrologii (w zamku odbywały się przedstawienia, istniał zespół teatralny), natomiast słabo reprezentowana była beletrystyka. Z pisarzy należących do europejskiej literatury starożytnej i nowożytnej („tylko w węższym

³ Milan Myška twierdzi, że informacje o pobycie Woltera na zamku Hodica w 1758 r. jest „głosłownym mitem”. Szerzy go np. jedyne do dziś studium o związkach Woltera z Czechami (Lavička, J. *Voltaire a české země*, „Sborník historický” Praha 1985, 32, s. 109) (Myška 2000: 71). Wolter w Rudolticach nigdy nie był, ale znał rudoltickiego hrabiego-mecenasa z korespondencji z Fryderykiem II. Król posłał Wolterowi swoje dwa, napisane po francusku, poematy, których bohaterem jest Hodic (Z listu M. Myšky do L. Martinka z dnia 28. 02. 2009; list zdeponowany w prywatnym archiwum L. Martinka.)

wyborze i małych ilościach”, Myška 2000: 74-75) występują tu: Hezjod, Wergiliusz, Owidiusz, Plutarch, Ksenofont, Cyncer, Erazm z Rotterdamu, Cervantes, Daniel Defoe, La Fontaine, Wolter.

Hrabia Albert Hodic okazjennie pisał wiersze, nawet w czterech językach. Na ścianie zamkowego pokoju w Śląskich Rudolticach pozostawił wiadomość swoim poddanym: „Rosswälder, gute Nacht, / die Rolle geht zu Ende. / Hab ich sie gut gemacht, / so klatschet in die Hände”. Ceniony był jednak przede wszystkim jako mecenas sztuk, który w Rudolticach wybudował słynny ośrodek kultury, który podziwiał nawet Fryderyk II (RUM 1961: 20-25). Legenda głosi, że król pruski odwiedził zamek po raz pierwszy w 1756 r., w istocie wydarzenie to miało miejsce 1770 r., kiedy król jechał na spotkanie z cesarzem Józefem II. Hodic prowadził ożywioną korespondencję z Fryderykiem II, zachowało się 105 listów.

Dla wyjątkowych gości Hodic urządzał szczególne przyjęcia (uroczystości, koncerty, fajerwerki), którymi zainteresowały się nawet paryskie gazety. W organizowaniu imprez muzycznych uczestniczył m.in. kompozytor Karl Ditters von Dittersdorf, który tu przybył z Jánskiego Vrchu.

Również pomiędzy wielkimi artystami swojej epoki był Albert Hodic postacią uwielbianą, na przykład inspirowała się nim George Sand, tworząc jednego z epizodycznych bohaterów w powieści *Consuelo* (1842), król Fryderyk II ułożył na jego cześć dwa francuskie poematy (Myška 1996: 39), a śląsko-niemiecki pisarz Bruno H. Wittek napisał o Hodicu powieść *Der Narr im Rokoko*.

Albert Hodic, jego zamek z ogrodem i słynne zabawy, które czas otoczył sławą, inspirowały też czeskich odrodzeniowych pisarzy, wymienić tu można dla przykładu epigramaty Josefa Krasoslava Chmelenskigo i dwa hejnały Jana Kollára w *Slávy dceři* [*Córa Sławy*] (1824, następnie 1832 i dalej); współczesny krnovski pisarz i pedagog Jiří Daehne napisał o Hodicu esej pt. *Kouzelník z Rosswaldu* [*Czarodziej z Rosswald*] (Daehne 1992: 11-15). W ocenie postaci Alberta Józefa Hodica historycy stwierdzają: „Był w połowie przedstawicielem Oświecenia, w połowie przesądnym szlachcicem mijającej epoki” (Myška 1996: 39).

Literatura

- Daehne J., 1992, *Kouzelník z Rosswaldu*, „Krnovsko”, nr 3, s. 11-15.
- Gregor V., 1954, *Zámecká kapela ve Slezských Rudolticích v 2. polovině 18. Století*, „Slezský sborník”, nr 2, s. 402-406.
- Christová E., 1959, *Život na zámku ve Slezských Rudolticích v 18. století*, „Krnovsko”, nr 7, s. 8-9.
- Myška M., 1996, *Hoditz, Joseph Albert*. W: *Biografický slovník Slezska a severní Moravy*, z. 7, red. L. Dokoupil, Opava–Ostrava, s. 38-40.
- Myška M., 2000, *Rudoltická knihovna hr. Alberta Josefa Hodice*. W: *Literární věda osudem a volbou. K 70. narozeninám Jiřího Svobody*. „Literární věda” / „Litterarum

studia”, nr 4, Sborník prací Filozofické fakulty Ostravské univerzity 193. Ostrava: Filozofická fakulta Ostravské univerzity, s. 69-76.

Myška M., 2002, Albert Josef Hodic – „Gründer und Grossmeister” vídeňské zednářské lóže Aux trois canons. W: *Studia slavica VI*. Acta Facultatis Philosophicae Universitatis Ostraviensis 202. Ostrava: Filozofická fakulta Ostravské univerzity, s. 183-188.

Ruml Oldřich, 1961, *O posledním Hodicovi v Rudolticích*, „Okres Bruntál”, nr 1, s. 20-25.

Tlum. Aleksandra Urban